

I

Organizacja (część sprawozdania C.K.R.  
na 18 zjazd P.P.S.)

Straty materialne odcinie rozwój naszej organizacji partyjnej w ciągu ostatnich 2-3 lat, muszące się cofnąć wstecz do czasów powstania pierwszych jej zarząduów. Po znanych wydarzeniach sierpnio-wych 93r., kiedy uwydatniły całkowity anarchizm w określonych stowarzyszeniach organizacyjnych P.P.S., - w październiku tegoż roku powstał w Warszawie "Komitet Robotniczy" P.P.S., dobrany przez emisariusza L.T.S.P. Otwarcia sekcja literacka P.P.S. do Komitetu tego wyznaczyła delegata od siebie i w ten sposób powstał zarząd pierwszego kontaktyowanego miasta P.P.S. - późniejszego C.K. W skład organizacji wchodziły wtedy: w Warszawie wszystkie stowarzyszenia "Geneszenia" (frak. malarstki, recentki, piwnikarski i rogrzewone stowarzyszenia innych frakcji), niewielkie jednostki z dwunego "Instytutu" oraz kilka powstających dla opatrunków już w czasie istnienia P.P.S. W prowincji były fundacje

13

nielicne skarunki w Czestochowie, Jawie-  
ciu, Dąbrowie i Biatymstku. Dworska  
sekcja litewska, arkadzicka była dosi' licząca  
i oddawała wielkie usługi P.T.S., wśród ro-  
botników skarunków nista niewielka a i te  
dosi' dorywcze.

W lutym 94r. został zwołany zjazd repre-  
sentantów organizacji, dobranych przez dworszych,  
a których już na zjazdzie ukończyli tworzenie  
się w instytucji m. z., wybrali pierwszy C.K.K.  
z siedziskiem w Warszawie i uaktywili  
akcje organizacji partyjnej. Skład się on  
składał z następujących grup: a) C.K.K.;  
b) m. z., c) miejskie K. A. d) K. A. ekt.  
do specjalnych czynności. Każda miejscowości  
objęta zuchem powinna mieć swój K.K.,  
K.A. a pierwotnym stopniem organizacyjnym  
jedne powinny się wykształcać najemnicy i  
czyniacy i najzdolniejsze jednostki  
do przyjętej roboty. W ten sposób zakoń-

działy K.R. i podległych im kołek miało stanowić główne zadanie pracy organizatorskiej.

Pierwszym rezultatem tego było zatoczenie W.K.R. i kilku kołek wyklawowych, rozwijanie stałych stowarzyszeń i wreszcie powstanie organizacji radomskich oraz z pewnością jednostkami w Łodzi. To za tem nie wiele zmieniło się na lepsze, zwłaszcza kandydaci wiele przedstawiali do zjazdów stowarzyszeń prowincy, radni miywane dość ospale i u niewielu okazy.

W samijsz momencie organizacja rozwijała się nad wprost, czegoś wobec zwycięstw republiki dosieli silnej wójtostwa „S. D. K. P.”, wyłonionej, której wansprawiały raję stanowisko zbyt mato partyjne, tak że zasiliła ją nawet wydawnictwami agitacyjnymi. Z chwilą ustanowienia się „Robotnika” nowoj sii naszych zaczęły postępować rybniej i zapoczątkowała raję nauczone stanowisko w ruchu robotniczym. Wkrótce jednak oczyły się

priorowe osiągnięcie unieważnienia organizacji  
i na czas pewien wstrzymać działalność jej  
organizacyjną. Zauważo C.K.R. jak i W.K.R.  
uległy rozbiciu i usiłowanie porozstać  
antonów skierowane byli mimo to wykorzystanie  
do utrzymania wydawnictwa „Robotnika” i  
„Robotnika”. Wnymyskie stosunki w Warszawie  
i z prowincją zaniszyły na bankach 2-dziesięciu  
siedmiu jednostek, o prowadzeniu w dalszym  
czaigu pracy organizatorskiej nie mogło być  
mowy. Stan ten pogorszył się jeszcze  
wskutek ponownego aneksu wczorajewem  
95 r. na kilka dni przed III-em zaradem.

Wykonanie tego zadania nie dokonanej organizacji partyjnej zajmowało się nie mogło,  
gdziś przedstawiskiem materiału ją stworzyć.  
Wystarczył on tylko na C.K.R. obowiązek: a)  
zidentyfikować objętość miejscowości objętej  
działalnością partii, b) organizować kon-  
ferencję wybitniejszych agitatorów partii;

c) ratyjne gospodarstwo agitatorów w celu  
 wykrycia ich  
 zaakcentowania na powinnych do niejściowosci  
 nieobjętych ruchem i eastaniu <sup>starych</sup> nienierozgarnie-  
 rzy i powinnozalnych. Z temi zakonami unia-  
 ni, mając przed sobą ruku organizacji natu-  
 stowej przez R-ię gard, podzieliły pracę  
 prowadzącą przez anerty.

Tak organizacji w chwili owej był prawie  
 ze rozbaczenia. Za wyjątkiem R.K.R., któ-  
 nego funkcjonowanie w owym czasie było  
 dosyć problematycznem, nie wieliszy żadnej  
 organizacji skutecznej. Stosunki z powinnych,  
 nie tylko pod względem organizacyjnym po-  
 stawiły bardzo wiele do zigerenia.

Pred nientem szczególnej trudliwości dodz'  
 G.K.R. wtedy była żadz'. Dla zrobienia  
 tam ruku zrobiliśmy ze swoj strony wszystko,  
 co zrobić mogliśmy by to, niesieb dozychans  
 bezskutecznie. Pierwotnie na wizualisny  
 stosunki z paru jednostkami przybytmi

tam z powinny, kiedy jednak opowie  
szczyty chęci nie mieli żadnych sposu-

Ków ~~wie~~ z robotnikami; w celu nawiąza-  
nia których z nich jedna z nich  
~~zakonnych~~ wstęp pisały prosto robotnik do  
fabryki, drugi robił wyjmości, daje  
lekkie drzemki robotnikom. Po za tem  
główny ich robot był rozwijanie techniki  
„Robotnika” (około 100 egz.) po domach uni-  
wersyteckich pana robotników, wrucanie go przed  
oknem do salony, nawet zordawanie na ulicy  
przy wyjściu z fabryki. Wystarczyła starań  
wykonać, że zysk chęci chętnie wy-  
dawnictwa, natomiast próby nawiązania  
stałych stosunków organizacyjnych zapoty-  
kały przekazy z jednej strony w obawie  
prześladowaniu, która nigdy nie jest tak  
silna jak w Łodzi, z drugiej w tem, iż  
nieliczne udało się tam na dobrze zago-  
darować wśród robotników. ~~Widzieli~~ <sup>widząc</sup> ją  
stosunki z ludźmi poruszającymi po dr.

wyszn. "Zwierzątka" i "S. D. k. P." nazywaliśmy  
 albo całkowite niefałszywość albo osobistości  
 podejrzane. W rezultacie 2-ch naszych wyjazdów  
 giermickich ludzi musiało opuścić Łódź,  
 a dwukrotnie aresztu zapar po dostarczeniu  
 wydawnictwu zwiastuły nas ostatnie  
 wyniesły się wszelkich stosunków z ludźmi,  
 prostytutkami po dwunajście rokach. Krasowe  
 osiedlenie się w Łodzi jednego z naszych m.r.  
 nie posunęło temu sprawy w nimże naprzód  
 i odniósł w Łodzi, tak jak i na punkcie obremu  
 sprawozdawczeego, żadnej organizacji, nie mamy.

Daleko lepiej rozwijały się w punkcie Pabianice  
 stosunki nasze w Pabianicach. Stanowione  
 na stolec w latach 95 r. oddane one zostały  
 pod kierownictwo Komitetu składającego  
 się z 3 członków, z których komunikowalność  
 się dosieliąco zostało ujęte wielkiego  
 zainteresowania tam naszych wydawnictw  
 i zwierzątka z tem organizacyjnych adwicji.

Po za komitetem istniało tam jeszcze  
liczne kolko, zbiegające się dość często  
dla wspólnej pugangotki, obmyśleń i rozmów  
kolporterek różnych wydawnictw oraz onuwanie  
nad zbiornikami aktuów. W tym czasie za-  
wirano liczne stosunki po wsiach w pow.  
Łaskim, co wyraźnie się w znacznym zapotrze-  
bowaniu „Dobrych Stowarzyszeń” i „Ojca Tytusa”, któ-  
rych w ciągu pół miesiąca rozrosły się tam  
do 200 egz. Towaryście nasi oblizali, iż  
otnajdywane przez nich 60 egz. „Robotnika”  
czyta stale 400 do 500 osób. Nader szybkie  
postępy takie, o których mówiono już w ca-  
łych Pakjanicach, wskazywały niemal publicz-  
ne prowadzenie nowego ruchu, zwróciły uwagę  
zandarmów. Następny rewirze po wsiach  
podporządkowane poznawaniu broni, w lutym  
1961 r. zjechał do Pakjaniej patrol zasad-  
niki z jednostką rewirze. W wyniku to,  
zwłaszcza wobec zjawienia się grupy

Donoszeli wino d robotników, sprawdowano  
 pewien poptach i zamgl, postanowiono  
 poniektlei o tym co w konspiracji się i  
 taka czas pewien przychodzi z robot, ograni-  
 czając się tylko do kolportowania „Robotnika.”  
 W tym czasie C.K.K., nie będąc w stanie podo-  
 tri wszystkim swoim <sup>wini</sup> prorozjym się obwinie-  
 kom, powiększył stosunki z lekharzami i je-  
 dniorami i m. z., który jednak już po kilku  
 miesiącach stosunków tych z niektórymi stalo-  
 soś prowadzić nie mógł. Symulacrem 2  
 instancji życia organizacyjnego nikt kontrolo-  
 wany główny nasz i najnielikweszy kolporter  
 musiał widzieć nadwagi pokłosia nego  
 w nim ranfania, gdy i wystąpiło przed  
 nim <sup>argum</sup> przekazaniem o przyjęciu pieni-  
 dy z składek, a następnie o broniene  
 i wydawaniu i gadulstwo. Nie porozumiano  
 się innego, jak usunąć go od roboty. W  
 połowie <sup>powstania</sup> ~~zawojnami~~ siedem dni od tego

się to bardzo ujemnie na tamtejszym  
ruchu i ilości naprawczyniach <sup>zam.</sup> Greycel.  
"Rob." spada obecnie do 15. Stan ten  
jednak jest do poprawienia, budź bowie  
sz, trzeba tylko naprawić z nim związane  
i bardziej stałe stosunki, a m. to C.K.R.  
w ostatnich czasach zdobyć się nie może.

### Czystkowa

W Czystkowej w południu okresu spra-  
wodawcy nie zastaliły żadnych strum-  
ków; kilkakrotnie podejmowane w tym kie-  
runku usiłowania C.K.R. nie doprowadziły  
do żadnych rezultatów. W celu naprawy  
chiasmy tam chaj "Rob." chwyciliśmy się  
posrednictwem osób, których kierowano  
nigdyższy nie wyli do pomocy; po 2-3  
<sup>1/2</sup> takich próbach, nie mając jaśniejszej pewności  
co do losów dostarczonych tam wydawnictw,  
zaniechaliśmy i tego. Dopiero na wieczór  
2. r. zostały tam zawizane nowe sto-  
sunki przez jednego z m. z.; auktolwiek

zwolna rozwijają się one dotychczas stale; ujemny ich strona jest, że są energiczne jednostki, z których zarazem składa się komitet, rekrutują się wytrwale z jednego faktu; zdolano już jednak skoncentrować się i z pana innego fabrykanii. Wczesna b.r. odbyło się tam pierwsze świętejce rebranie fundacji usiadłowych robotników, W kwiecie z.r. odbyły się tegorocznego 10 egz.

"Rob.", obecnie 30.

W zawierciu od czasu powstania styczniowego skońkowa w latach 95 r. praca organizacyjna nie wiele pozytywnego postępu. C.K.R. komunikował się tam w porządku tylko z jednym z fundacji zaufanych kowalczyk, który odbierał od nas 40 egz. "Rob.", później kiedy ta dobra do 60; on też określał ilość proletariackich ~~zawodów~~ agitacji niejednowej wydawnictw. Nie znany to był natomiast, by nie istniała tam żadna organizacja.

Zawiercie

w głównej fabryce było do 40 rob. ścisły  
związanego ze sobą, powiadomy kłoniąc się  
ścisły a C.K.K. pośrednictwem swojego  
pierwsze ścisłejsze rozmówienie się z parą  
tej organizacji wyraziło się w zbiorniku  
składek na nasze kwaterunki, nad czym  
orwała swą organizacją. Dalsze usiło-  
wania nasze skierowane były ku temu,  
by zorganizować bardziej ścisły komitet  
według wzoru istniejącego II-go garda. Ograniczy-  
jednak trudnością w tej zaborze i jąz rzuco-  
nym nowych zajmowisk przez celote C.K.K.  
było to, że mógł on widywać się z tow-  
nyszaniem tylko przez krótkie chwile  
wielowarni po zawieszeniu robót, przerwan-  
niczą troską było porozumiewanie się za-  
ulicy, bo wspólności mieszkańców wynosiła nie  
mniejsza niż dwadzieścia w obecności osób obcych  
Wobec skomplikowania się tejże sytuacji  
C.K.K. na jesieni 18. r. dalsze jego zarządy

tam okazały się czasowo nieprzydatne  
i skosunki te zostały dane na jednego  
z m.z. Politycy one nadal za komunikowaniem  
się z nowym wyznaczoną do tego towarystem  
i dostarczaniem wydawnictw. Wczesnym b.r.  
odbyło się tam z udziałem tegor m.z. li-  
cencjańskie zebranie bardziej zaufanych to-  
waryszy. O skopniu zorwoje ruchu tam  
moc swiadczy fakt, że za swiętowaniem  
1 maja w tym roku osiągnęto się tam  
do 1000 towaryszy i tylko niewielkie  
zachowanie się prowadzów, którzy oznaj-  
mieli się, że nie stanowią jeszcze więkno-  
ści, i dozadili w ostatniej chwili pojścia  
do robót. Z miejscowości tej rekrutowano  
stale skosunki z Myśakowem i bardziej  
osobiste zjawisko wokolicy (Knemotów, Ru-  
dziki itp.). Dla nadania ruchowi w tej miejscowości  
więcej więcej intensywności, odpowia-  
dając osiągniętym tam dalszym rezultatom  
~~dowództwa i zarządu związków~~

naszej agitacji drukiem, niezbyt nienajlepszym jest wytworzenie koniuków z bardziej ruchliwych jednostek, bo obecny pośrednik pod tym względem jest nieodpowiedni.

Dąbrowa.

W Dąbrowie w początku okresu sprawowania zarządu nie mieliśmy żadnego swojego człowieka. Była tam wszakże tylko grupa należąca do S.D.K.P. W stosunku do nas nie odnoszącą się ona ten racjonalnie iż woli, która cieszyła wiele S.D.-owców; powołało to nam mierząc nadzieję, że z czasem pociągnie obecność uda się bych ludzi przekonai i poruszyć dla naszej partii. Usiłowanie same jasne po kilku miesiącach ziszczyły w całości te nadzieje; pod koniec 95r. grupa ta wystąpiła do organizacji "Sparwy Robotniczej" w Laxyri zawiadomienie, że zyskała nowe stowarzyszenia, a zarazem ukonstytuowała

się jako D. k. R. na tej partii. Były pomocy  
 tejże grupy oraz jednego z byłych członków  
 zarządu S. D. k. P. w Warszawie udało się pro-  
 koncie i inne wybitniejsze jednostki z S. D. k. P.,  
 takie jak 6 skupienia gbr. na wspólnym re-  
 braniu doszło do ustalenia całkowitego  
 zlania się S. D. k. P. z P. S. D. Wtedy such  
 w zagłębiu dr. Brownskiemu, poparty zilani  
 partii, rzucił postępowanie niktka nie przed  
 taka niepowodzenie usiłowań w fadzie  
 odwołać wtedy główną uwagę C. K. R.  
 w strong tego okresu. Komunikowanie się  
 C. K. R. z Dr. Brownem stało się sprawą,  
 z której innenii niejściowosicieli, nadto prze-  
 niest się tu jeden z członków M. K. R. z 95 r.  
 Na jesieni z. r. zebrały się tam kolejno  
 2 8 osób, w których jeden z członków C. K. R.  
 Gliwic zarządzając poważny i  
 nowoczesny zasadę politycznej naszym pragnie-  
 niem politycznym, po 4 jednak rebraniach  
 musiał tej pracy zaniechać wobec braku

cras po temu. Niemniej zorwojach suchowani  
stwierdzi fakt, iż trzeba było przystąpić do  
wydawnictwa niezadowolonego organu „Górnik”  
C.K.R. licząc się z warunkami technicznymi  
annę drukarni skumiony był ograniczony  
ilością 250 egz. do niezbędnej ilości;  
od wydania Nr. 1 powiększył nakład tylko  
o 100 egz. W ~~zawarciu~~ b.r. odbyło się w  
Dąbrowie z udziałem członka C.K.R. ojciec  
rebano agitatorów; ponownie ulewnego  
deszczu stawiło się gonią 60, podczas gdy  
nakład temu było kato 10. Warto zauważyć  
że wynik koniecznego podziału organizacji na  
dwa ogniska: 1) Wsielenie z w Dąbrowie,  
które odbywało się po 250 egz. Górnika, W  
okresie od dnia 10 sierpnia do 10 września ad  
było 26 rebanów w celach agitacji; na osta-  
tku było do 400 ludzi. W celu wzrosze-  
nia organizacji, niespełnionej ad kolek-  
tywnej z ostatnich nocy  
wykładowych, D.K.R. postanowił ~~zajmować~~ <sup>rebelować</sup> ~~zajmować~~

stępie do zakładania kółek agitatorów  
i ponownie silnych fabryk, warsztatów i  
kopaliń; do pracy tej przygotowano  
panu niesięgi, zanimem zwrocono się

na uwagę na lepsze zakonspirowanie  
organizacji, co ~~zakazano po po-~~  
wielu bandów wielu do zjednoczenia; po której  
jednak i pod tym względem jest na tyle  
widoczny, że ostatnie arresty z powodu  
strijku w Glinie organizacji nie osiągnęły.

"Robotnika" d.t.R. odbioru 150 egz.

Teren działalności jego stanowi cały  
przemysłowy okręg zasnowiecki, od roku  
powisemiono mu też stały stosunek  
z kółkami <sup>niewid.</sup> w Stremieniach.

reksza była wypowiedziana ustnie, a nianowice  
kieleckie.

Ridom Lublin. Bielystok Wilno i drobne stowarzyszenia  
nieprowadzącego się perogodzenie: Ljuboml, Lwowska Wola,  
Sanniki i inne cukrownie w gub. wileńskiej, Rymanów,  
Lounia, Lowno, Sradno.

Stosunki wiejskie

Ogólne uwagi o różnych stosunkach na prowincji: w  
Ganki i innych zasadniczo

Warszawa. Dalej ogólne uwagi o nowej pracy organizacyjnej  
<sup>i jej zadaniach na przyszłość.</sup>

Lublin. Stajnai partyjni z Lublina wtedy uznane przez tutejsze rady miejskie w 1895 roku. Na mierze było to stajnai z okiem ludini mimo jasnego wyroczanego leszczu energicznego i chęci do pracy, nie byli one organizowani ani siły z partii skoncentrowane, jedynie jedna powożąca stajnai z różnych fabryk i warsztatów, tacy tu 500g. Rob. rozwijających na mierze reportownictwem, ostatecznie rokach rokach tycząc ją i wydając tytuły do rąk ludzi pionierzych. Wczesną 1896 rokiem we współpracy z innymi organizowaniami nowych stajniów i przejęcia ich pod kierunkiem zarządu C.K.R. Party lejdeniec dołączając się miasto powodzenia i powoda braku ludzi odpowiednio wykształconych i mających umiejętności w poradzeniu rolety. Z tego powodu dołączając Lublin wie powoda K.R. i stajnai lubelskie odrzucają tą chęcią czyniąc i zapowiadając nie dalszą gwarancję trwałości oraz rozwijając.

Kraków. Stajnai, tenu wiele roków istniały z całego kraju zorganizowane P.P.S. i tutej C.K.R. odrzucając tą brak ludzi w pełni oddanego pracy partyjnej. Z tego powodu wie moimy zauważać codzienego połączenia partyjnego z Krakowskimi, organizując prawie co miesiąc a wiele razy roletników uznających wiele za celu swego partyjnego nie dawalo wiele czasów i czasów, organizując swoje działań rozwijających na mierze 300g. Rob. Kraków C.K.R. odrzucają

z o apetycznej białekacjot losanymy, tae u C.K.R z wiele wyjednał  
miesiąc konyclai i ponocz lekki nie należący do organizacji jadalnych.  
Metowicej wielebie się tu, co wraz z takim rodem zaklęciem i jedzeniem /o którego  
są w grze zdrowie/ nie jest ani wiele jadalnych, lecz mamy nadzieję  
że z czasem uległy zmianie stanu zdrowia i wróciące do organizacji  
jadalnych organizacji jadalnych.

Wilkos. Stojące w lesie wieśce steki odnoszą się do organizacji.  
Ni ulegają temu nigdy ludzi odnoszących do przygotowania robacy organizacj  
czyli, lecz bardziej w pracy tace były same atmosferyne przebranie  
wrażej nienawidząc wyglądem tej organizacji to życzeli. Samemu to jestem tego  
żeby daleko nienawidząc mojej organizacji samet odnosząco i urobić  
się co prawda ilość (25-30 kg rob!). Wydawało mi się organizacji  
li i taty.